

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4 80 —
z dostawą 5 30 — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką
pocztową 5 30 — Zagranicą 7 00 zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-
POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

CENA NUMERU 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: pl. Smolki 3. I. p.
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte wolne od opłaty

Reżyserja i akustyka polityczna.

Zagadnienia reżyserji i akustyki politycznej są w dobie obecnej równocześnie bardzo skomplikowane i nader doniosłe. Ziemia stała się mała, części jej zbliżyły się do siebie, a węzły, łączące je między sobą, z wielokrotnością się i stały się wrażliwe na najmniejsze drgnienie. Można obecny świat polityczny i kulturalny porównać do wielkiego domu o cienkich ścianach, sufitych i podłogach, w których nie podobna nawet chrząknąć głośniejszemu w którymś z pokoi, aby tego nie usłyszeli wszyscy współmieszkańcy. A cóż dopiero, jeśli ktoś wyprawia niedźwiedzie tańce w swoim mieszkaniu, tłucze szklanki i drze się na cały głos? Z pewnością nie będzie się cieszył najlepszą opinią u innych mieszkańców tego domu, wśród których znajdować się może grono osób specjalnie mu nieżyczliwych. Morał stąd wynika taki: Zachowuj się przyzwoicie, skoro mieszkasz w tak urządzonym domu, nie dawaj innym powodu do podejrzeń, obmowy i ujemnej oceny, zwłaszcza wtedy, jeśli nieodpowiednie twoje zachowanie mogłoby pociągnąć ujemne skutki nie tylko dla ciebie, ale i dla twojej rodziny, która z twoimi wybrykami niema nic wspólnego.

Uwagi te nasuwają się nam z racji ostatnich wypadków lwowskich. Byliśmy jak najdalej od tego, aby je wyliczyć — analogiczne wypadki, niestety, zdarzają się w rozmaitych krajach, co zresztą nie usprawiedliwia krajów, które tu miały miejsce, — i pozostajemy przy tej ocenie, mimo że odłam pewien młodzieży szowinistycznej, będący narzędziem w ręku polityków, zepchniętych z widowni politycznej, a pragnących się odegrać, pragnie utrzymać stan wrzenia wbrew woli znacznej większości słuchaczy szkół wyższych, którzy w zgodzie z olbrzymią większością społeczeństwa pragną pracować spokojnie i owocnie.

Narodowo-demokratyczna »Gazeta Warszawska« wyjaskrawia zajęcia lwowskie, pragnie wywołać wrzenie, że w kraju poczyna panować niepokój. Niema nic bardziej błędnego i szkodliwego na podobnego rodzaju akcje. Ale już uwaga czynników nam niezyczliwych, albo też tylko spragnionych jakiegokolwiek sensacji została zwrócona i echo wypadków drobnych i bez większego znaczenia na terenie, na którym się rozegrały, powiększone i wzmocnione poszło w świat.

Nacjonaliści nasi nie zważają na te ujemne z państwowego punktu widzenia rezultaty swoich niedźwiedziów tańców. Kieruje nimi nadzieja, bardzo złudna i zawodna, że w ten sposób staną się na nowo aktualnymi, i że, obudziwszy instynkty prymitywne i pierwotne, potrafią pokierować nimi w sposób, jaki uznają za dogodny dla celów zrazu specjalnych bardziej, później zaś, w miarę, jak się spodziewają, naelektryzowania się atmosfery, bardziej ogólnych.

Nadzieje to, powtarzamy, z całą pewnością zawodne, które mogą zwrócić się przeciw swoim autorom. Agitacja i płynące z niej wybryki sporadyczne dokonywują się w atmosferze zupełnej izolacji i potępienia ze strony całego społeczeństwa, które

Rokowania w sprawie Banku Centralnego zostały ostatecznie pomyślnie zakończone.

W jesieni nastąpi emisja obligacji w kwocie 20 mil. dol.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 czerwca. Do Warszawy powrócił wczoraj wieczorem z Paryża dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu, Barański, który prowadził tam rokowania z przedstawicielami kapitalistów zagranicznych dla utworzenia Centralnego Banku Ziemińskiego. —

Wbrew innym pogłoskom, rokowania te są już właściwie ukończone. W pewnych fazach napotymano istotnie na duże trudności, które jednak zostały pokonane. Pierwsza emisja obligacji Banku Centralnego wypuszczona ma być w jesieni w wysokości 20 miljonów dolarów.

Wybuch Wezuwjusza wzmaga się.

Lawa zalała dwie miejscowości.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, dnia 6 czerwca. Wiedeńskie dzienniki podają z Neapolu, że prof. Maladra donosi o wczorajszym wybuchu Wezuwjusza co następuje: Wbrew oczekiwaniom nastąpiły wczoraj wieczorem około godz. 19.30 liczne eksplozje i erupcje, które trwały 3 kwadransy. Lawa wylała się olbrzymim łukiem i zatopiła Villa del Inferno. W następstwie dalszych erupcji spadł deszcz kamieni i żużli.

Warszawa, 6 czerwca. Wybuch Wezuwjusza wzmógł się wczoraj bar-

dziej znacznie. Strumienie płonącej lawy osiągnęły miejscowość Pagano, która została doszczętnie zniszczona. Około 7 tys. ludzi obozuje w różnych miejscach. W kościołach odbywają się w dalszym ciągu nabożeństwa. Obecny wybuch wulkanu jest silniejszy, niż w r. 1906. Zmobilizowano silne oddziały wojskowe oraz robotnicze, które sypią wały. Setki samochodów i pociągów stoi w pogotowiu dla ewent. ewakuowania ludności.

Fuzja trzech wielkich przedsiębiorstw przemysłowych na G. Śląsku.

Katowice, 5 czerwca. (PAT.) Na zebraniu górnośląskiej grupy przemysłowców uchwalono wczoraj fuzję trzech wielkich przedsiębiorstw górnośląskich, mianowicie Huty Bismarcka, Siłsi i oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa. Prezesem zarządu sfuzjonowanych przedsiębiorstw wybrano p. Willigera. Do

Rady nadzorczej weszli pp. Evel Harriman jako prezes, b. Minister Gliwice jako wiceprezes oraz jako członkowie dr. Lubowicz, ks. Jan Radziwiłł, Antoni Wieniawski i in. W związku z dokonaną fuzją przedsiębiorstwo zmienia swoją nazwę na »Katowicka Spółka Akcyjna dla górnictwa i hutnictwa«.

Sprawa belgijskich banknotów markowych będzie przedmiotem bezpośrednich rokowań.

Berlin, 5 czerwca. (PAT.) Biuro Wolffa podaje w depešy z Paryża komunikat następującej treści: Sprawa belgijskich banknotów markowych została uregulowana wczoraj na podstawie propozycji poczynionych przez prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta przewodniczącemu konferencji Owenowi Youngowi w dniu 3 czerwca b. r. w ogłoszonym już liście. Delegacja niemiecka złożyła w im. Banku Rzeszy oświadczenie, że pełnomocnik niemiecki dla tej kwestji dr. Ritter gotów jest podjąć rokowa-

nia z pełnomocnikami przedstawicielami rządu belgijskiego i że rokowania te toczyć się będą w Berlinie lub Brukseli.

Paryż, 5 czerwca. (PAT.) Specjalny komitet konferencji rzeczoznawców, mający za zadanie sprawę uregulowania świadczeń w naturze oraz drugi komitet specjalny dla sprawy organizacji międzynarodowego banku, zakończył opracowanie tekstu, który będzie włączony do ogólnego sprawozdania rzeczoznawców.

pragnie pracy pozytywnej i konstruktywnej, nie hamowanej przez partyjną strategię i bezmyślne wybryki.

Trudno było do rozgrywki partyjnej przystąpić w sposób bardziej nieodpowiedni i szkodliwy, jak to uczynili aranżerzy tych bardzo przejrzystych manewrów. Sytuacja ekonomiczna wymaga tego, aby świat był przekonany o trwałości naszych stosunków i o pełnej ich normalności. Zbiera się w Madrycie Rada Ligi Narodów, do której uszu dojdzie kwestja karygodnych wybryków niemieckich w Opolu. W tej sytuacji nasi menterzy nacjonalistyczni i nadużywany przez nich dla swoich celów odłam młodzieży, fa-

brykują jakby na zamówienie materjał dla naszych przeciwników.

Rzeczy te nie zważają na sytuację Polski, która zbyt dobrze jest znana i którą działalność Rządu, akcja władz i postawa olbrzymiej większości społeczeństwa przedstawia w należytem świetle. Na tem tle, tem karykaturalniej wygląda niedźwiedzi taniec nacjonalistycznych menterów, których akcja, subiektywnie niestychanie szkodliwa, obiektywnie bezpłodna z powodu bezsilności aranżerów, Polsce, wbrew nim nie zaszkodzi, a im przyniesie wstyd i potępienie.

URLOP MIN. SKŁADKOWSKIEGO.
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 czerwca. Minister Składkowski wyjeżdża w dniu 16 b. m. na 2-tygodniowy urlop. Ministra zastępować będzie Wiceminister Pieracki.

P. DEWEY CZŁONKIEM KOMITETU FINANSOWEGO.

Warszawa, 6 czerwca. (AW.) W pracach Komitetu Finansowego przy Prezydium Rady Ministrów weźmie udział również doradca finansowy B. P. p. Dewey jako rzeczoznawca z głosem doradczym w sprawach emisji, obiegu pieniężnego i w sprawie innych zagadnień kredytowych.

NOWY DYREKTOR GŁ. URZĘDU UBEZPIECZEŃ.

Warszawa, 6 czerwca. (AW.) Na stanowisko dyrektora Główn. Urzędu Ubezpieczeń na miejsce p. Korskigo, który otrzymał dłuższy urlop, mianowany zostanie p. Goetel, b. prezydent m. Kielc. W najbliższym czasie ma być przeprowadzona zmiana na stanowisku dyrektora departamentu ubezpieczeń w Min. Pracy. W miejsce p. Horowitza ma być mianowany obecny p. Drecki.

GDANSK—LIBAWA.

Libawa, 6 czerwca. (AW.) Żywy rozwój polsko - łotewskiej wymiany towarowej zwrócił uwagę na wykorzystanie w większej, niż dotychczas mierze, drogi morskiej z portu gdańskiego do Libawy. Linja okrętowa »United Baltic Corporation« zamierza w najbliższym czasie uruchomić stałą linię pomiędzy portami Gdańsk-Libawa. Prawdopodobnie już w lipcu statek tej linii kursować będzie regularnie co tydzień na tej przestrzeni.

ROKOWANIA WĘGIERSKO-RUMUŃSKIE UTKNĘŁY.

Wiedeń, 5 czerwca. (PAT.) Jak się dowiaduje korespondent P. A. T., rokowania węgiersko-rumuńskie w sprawie optantów, utknęły na martwym punkcie, wobec tego, że obie strony trwają na swoich dotychczasowych stanowiskach.

DEMONSTRACJA ROBOTNIKÓW.
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 czerwca. Z Łodzi donoszą: W Pabjanicach odbyła się wczoraj demonstracja robotników, zatrudnionych w fabryce włókienniczej. Krusche i Ender. Powodem demonstracji była zamierzona redukcja liczby robotników. Przed fabryką zebrał się tłum, złożony z kilkuset robotników, którzy obrzucili kamieniami budynek administracji. Policja rozprószyła demonstrantów.

OFIARA GWAŁTÓW LITEW-SKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 czerwca. Rolnik Rusakow, który — jak już wczoraj donosiliśmy — został uprowadzony z terytorjum polskiego przez litewską straż graniczną, powrócił wczoraj do domu skrwawiony i okryty ranami. Zznał on, że strażnicy litewscy torturowali go, przyczem stracił on przytomność. Po ocuceniu zdołał on omylić czujność strażników, wymknął się i uciekł w kierunku granicy polskiej.

